

Sygn. akt II Ka 360/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Karol Skocki

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Magdaleny Frantczak – Dybki prokuratora Prokuratury Rejonowej w Koninie

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2019 r.

sprawy A. P.

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 20 sierpnia 2018 r. sygn. akt II K 1286/16

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. G. kwotę 516,60 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.
3. Zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Karol Skocki

Sygn. akt II Ka 360/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2018r. Sąd Rejonowy w Koninie, w sprawie o sygn. akt II K 1286/16 uznał oskarżonego A. P. za winnego tego, że w dniu 8 września 2016 roku w godz. 13:00 – 14:00 w m-ści L., przy ul. (...), gm. S., będąc zatrudniony jako pracownik fizyczny w gospodarstwie rolnym oraz wykorzystując to, że pozostawiono bez nadzoru i przytwierdzenia do ściany, bądź podłogi sejf metalowy w pomieszczeniu spiżarni domu mieszkalnego, dokonał jego zaboru w celu przywłaszczenia wraz z zawartością tj. biżuterii złotej w postaci: sygnetu, 2 pierścionków, 3 obrączek, bransoletki, łańcuszka, medalika z wizerunkiem Matki Boskiej, 5 srebrnych monet, srebrnych spinek do mankietów, koralu z tygrysy ociek, waluty obcej w postaci: 1600 dolarów amerykańskich i 200 zł polskich o łącznej wartości 11 620 zł na szkodę Z. Z. oraz sejfu, 300 koron szwedzkich, kompletu kluczyków zapasowych do samochodu H. (...), karty bankomatowej (...) o łącznej wartości około 385 zł na szkodę M. Z. oraz złotego pierścionka z brylantem, złotej obrączki, złotej bransolety i złotego łańcuszka ze złotym medalikiem o łącznej wartości 3450 zł na szkodę A. F. co spowodowało powstanie strat w łącznej wysokości 15 455 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w przeciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne, tj. przestępstwa z art. 278 § 1 i 5 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Dodatkowo na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono tytułem naprawienia szkody od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego M. Z. kwotę 385 zł, na rzecz pokrzywdzonej Z. Z. kwotę 11 620 zł oraz na rzecz pokrzywdzonej A. F. kwotę 3450 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości na korzyść oskarżonego i zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na dowolnym przez sąd przyjęciu, że oskarżony A. P. popełnił zarzucany mu czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., podczas gdy brak jest obiektywnych i jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do jego bezpodstawnego skazania,
2. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na dowolnym przez sąd przyjęciu, że A. P. wiedział gdzie pokrzywdzona Z. Z. trzyma pieniądze, podczas gdy rzetelnie i logicznie oceniony materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na przyjęcie takiego stwierdzenia,
3. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez sąd oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego w szczególności błędną ocenę zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, przede wszystkim Z. Z. oraz wyjaśnień oskarżonego, a nadto oparcie rozstrzygnięcia na podstawie wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu do sprawy II K 534/16 Sądu Rejonowego w Turku, co doprowadziło sąd orzekający do niesłusznych wniosków, iż A. P. swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu przestępstwa,
4. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego (zasada in dubio pro reo),
5. obrazę przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 410 k.p.k. polegającą na pominięciu istotnych okoliczności sprawy i oparciu ustaleń faktycznych na dowolnie wybranej części materiału dowodowego, co spowodowało dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych następnie za podstawę wyroku.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę przedmiotowego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł również oskarżony A. P., wskazując, że organy prowadzące postępowanie poczyniły szereg błędów, a w trakcie postępowania sądowego bezpodstawnie nie uwzględniane były zarówno jego jak i jego obrońcy wnioski dowodowe a on sam jest niewinny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje zarówno obrońcy oskarżonego jak i samego oskarżonego okazały się bezzasadne.

Zawarta w nich argumentacja jest całkowicie chybiona i nie zasługuje na akceptację.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów zawartych w apelacji sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k., co pozwala w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy pragnie również podkreślić, że Sąd Rejonowy w Koninie w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, co do samego przebiegu zdarzenia. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie.

Ocena materiału dowodowego w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na poprawnie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd Rejonowy należycie ustalił stan faktyczny, przez co wykazał sprawstwo i winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu.

Brak jest więc jakichkolwiek podstaw do podzielenia zarzutu obrońcy oskarżonego błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu, iż A. P. dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi dowodami trzeba stwierdzić, że dokonana przez sąd meriti rekonstrukcja zdarzenia i okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd I instancji dał wiarę i na nich się oparł. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest oceną logiczną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy nie została w zasadzie niczym podważona.

Oceny dowodów dokonanej przez sąd I instancji nie może więc podważyć polemiczna w gruncie rzeczy apelacja obrońcy oskarżonego jak i oskarżonego.

W tej sytuacji kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania, tak więc nie ma podstaw do dyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji obrońcy oskarżonego i oskarżonego, nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd I instancji zasadnie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, a ustalenia faktyczne oparł na treści zeznań pokrzywdzonych Z. Z., M. Z., A. F. a także pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego obrońcy sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny wyjaśnień oskarżonego A. P. uznając za wiarygodne te wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego. Nie ma racji skarżący obrońca, iż sąd ten oparł ustalenia stanu faktycznego jedynie na wyjaśnieniach oskarżonego złożonych w sprawie II K 534/16 Sądu Rejonowego w Turku. Stara się bowiem obrońca nie zauważać, iż sam oskarżony początkowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu a wyjaśnienia złożone w sprawie II K 534/16 stanowią jedynie potwierdzenie dokonania przez niego przedmiotowego przestępstwa.

Prawidłowo również Sąd Rejonowy ustalił, iż na sprawstwo oskarżonego A. P. wskazywała okoliczność, że oskarżony wiedział a przynajmniej mógł się domyślać, gdzie pokrzywdzeni trzymają cenne rzeczy, w tym pieniądze. Na przyjęcie takiego stanowiska pozwalały przede wszystkim zeznania pokrzywdzonej Z. Z., która jednoznacznie wskazywała, iż w dniu zdarzenia w obecności oskarżonego wchodziła do pomieszczenia w którym znajdował się sejf z kosztownościami, w tym z pieniędzmi, z których zapłaciła oskarżonemu wynagrodzenie za pracę.

Nie ma racji również skarżący obrońca twierdząc, że oskarżony do piwnicy wchodził jedynie przez garaż, który był otwarty, bowiem świadek Z. Z. kategorycznie wskazywała, iż niejednokrotnie zdarzało się, że oskarżony wchodził do kuchni przez korytarz bezpośrednio z piwnicy a drzwi do piwnicy zamykane były jedynie na noc.

Ponadto przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwala na przyjęcie wersji oskarżonego, iż w dniu zdarzenia w godzinach porannych przyjechała na podwórko pokrzywdzonych Policja, bowiem ustalono w niniejszym postępowaniu, iż przynajmniej do godziny 14:00 żaden radiowóz policji nie był na miejscu zdarzenia, bowiem nie było takiej potrzeby.

Z drugiej strony należy zgodzić się z sądem I instancji, że okolicznościami dodatkowo potwierdzającymi sprawstwo oskarżonego jest jego zachowanie polegające na ucieczce z miejsca zamieszkania przy porzuceniu rzeczy osobistych i ucieczka trzy tygodnie po zdarzeniu przed spotkaniem przypadkowo M. Z..

W tym stanie rzeczy należy uznać, że sąd I instancji wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania, a na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, ocena materiału dowodowego dokonana przez sąd I instancji jest dokładna, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej dyspozycją art. 7 k.p.k.

Jeżeli natomiast idzie o naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 13 maja 2002 roku, V KKN 90/01, publ. LEX nr 53913, nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć.

Idąc dalej sąd odwoławczy pragnie podkreślić, iż wątpliwości o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemami oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k.

Istotną rolę w argumentacji na rzecz tego zapatrywania odgrywa stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 8 kwietnia 2003 roku, V KK 268/02, Prok. i Pr. 2003/12/9), zgodnie z którym zasada in dubio pro reo nie ogranicza utrzymanej w granicach racjonalności swobody oceny dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem „nie dających się usunąć wątpliwości” w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Jeżeli jednak sąd dokona stanowczych ustaleń, to w ogóle nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k., gdyż według tych ustaleń po prostu nie ma wątpliwości.

Zaprezentowana przez sąd I instancji jednoznaczna, logiczna i przekonująca wersja zachowania oskarżonego wyklucza w konsekwencji zasadność zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Podkreślić przy tym należy, iż ocena całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie daje podstaw do przyjęcia jakiegokolwiek innej wersji wydarzeń niż ta, która została przyjęta przez sąd.

W ocenie sądu odwoławczego, sąd I instancji, dokonując odpowiednio wystarczająco wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego i ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności powołanego czynu dotyczące kwestii winy i sprawstwa oskarżonego, przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie naruszył zasady in dubio pro reo.

Przechodząc do analizy zarzutów zawartych w apelacji samego oskarżonego A. P. w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż nie ma on racji twierdząc, że sąd bezpodstawnie nie uwzględnił wszystkich wniosków dowodowych wnoszonych przez niego jak i przez jego ówczesnego obrońcę. To przecież na wniosek obrońcy oskarżonego przeprowadzony został dowód z kserokopii Głosu T. a na wniosek oskarżonego przesłuchany został świadek P. K..

Dodać również należy, iż to w wyniku działania oskarżonego A. P. doszło do przesłuchania świadka A. F., która wbrew twierdzeniom skarżącego nie zmieniła swoich zeznań w zakresie wartości skradzionego mienia a jedynie uściśliła, które z tych rzeczy należały do niej. Wskazać w tym miejscu należy, iż jak sama świadek zeznała do szkatułki nie zaglądała od czasu wyprowadzki od rodziców, tj. 10 lat.

Nie zrozumiałe są dla sądu zarzuty skarżącego oskarżonego w zakresie oznaczenia go w akcie oskarżenia mianem oskarżony a nie podejrzany. Naturalnym i oczywistym, bowiem jest iż w momencie skierowania do sądu aktu oskarżenia osoba podejrzana nabywa statut oskarżonego, co wynika z zasad procesu karnego.

Analogicznie należy traktować twierdzenia oskarżonego A. P., iż w toku postępowania przygotowawczego podpisywał druki in blanco nie wiedząc do końca co to jest oraz jego zastrzeżenia co do braku obecności prokuratora na rozprawie.

Reasumując apelacja obrońcy oskarżonego i oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, sąd orzekający nie uchybił bowiem zasadom oceny dowodów, w sposób jasny i przekonujący stanowisko zaprezentował w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, trafnie uznając winę oskarżonego w zakresie przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.

Ubocznie tylko można dodać, że sąd I instancji przez przeoczenie pominął w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego przepis art. 64 § 1 k.k. związany z popełnieniem przez oskarżonego przestępstwa w warunkach recydywy podstawowej, jednak sąd odwoławczy nie mógł tego błędu naprawić z uwagi na kierunek apelacji wiedzionych wyłącznie na korzyść oskarżonego

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do § 4 ust.1-3 i 17 ust. 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016 poz. 1714 z późn. zm.) zasądzając na rzecz obrońcy z urzędu koszty obrony udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym oraz art. art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983 r. nr 49, poz. 223 z późn. zm.), zwalniając oskarżonego od obowiązku zapłaty kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa z uwagi na jego trudną sytuację materialną i osobistą.

SSO Karol Skocki